

Porsche 718 Cayman - Szarak z charakterem

Autor: Wojciech Sierpowski
Zmieniony 12.07.2017.

Kiedyś mówiło się, że prawdziwe Porsche zaczyna się od 300 KM. Dziś jest to dolna granica mocy w najtańszym modelu 718 Cayman. Co prawda cena na poziomie ok 225 tys. zł nie bardzo uzasadnia hasło najtańszy, ale mówimy generalnie o marce topowej wśród produkujących samochody sportowe, więc nie żądamy cudów.

Do tego cieszącej się opinią aut niezwykle trwałych, wytrzymałych, i co nie mniej ważne zachowujących wysoką wartość przy sprzedaży. Rzeczywiście 300 KM dziś nie szokuje zwłaszcza, że samochody przybrały na wadze. Siłą rzeczy stosunek mocy do masy (1335 kg) nie jest oszałamiający, podobnie jak i 2-litry pojemności 4-cylindrowego boksera. To są jednak suche dane; świat się zmienia gdy wsiądziemy za kierownicę, nawet tej podstawowej wersji 718. Centralnie położony silnik będący najcięższym zespołem pojazdu i napęd na tylne koła robią swoje. Neutralne zachowanie auta w połączeniu z nisko położonym środkiem ciężkości i możliwością wyłączenia elektronicznych ograniczników dają efekt – zwłaszcza na luźnej nawierzchni, który jednoznacznie potwierdza sportową zwinność Caymana. Sprint w 5,1 s i ewentualnie prędkość maksymalna 275 km/h (nie mieliśmy okazji jej zaznać), przy odpowiednich kulisach dźwiękowych robi wrażenie. A jeszcze większe pojawia się powyżej 100 km/h. 718-ka zachowuje się tak łagodnie i przewidywalnie, że mogłaby służyć do nauki sportowej jazdy zarówno na suchej jak i na śliskiej nawierzchni. Uwagę zwraca perfekcyjny układ kierowniczy, precyzyjnie działający mechanizm zmiany biegów oraz silne hamulce. Generalnie perfekcyjne, 2-miejscowe auto sportowe o przyzwoicie niskim zużyciu paliwa (średnio ok 9 l/100 km). To nie zmienia faktu, że w testowanym egzemplarzu zabrakło otwieranego dachu i zapewne nie każdy wybrałby do Caymana szary lakier.

Wojciech Sierpowski

Galeria zdjęć

